

**PROTOKOŁ Nr XXXI/2013**  
**z sesji nadzwyczajnej Rady Gminy Dębica Kaszubska**  
**z dnia 19 czerwca 2013 roku**

W sesji udział wzięli:

- |                                 |                      |
|---------------------------------|----------------------|
| a) piętnastu radnych Rady Gminy | - wszyscy obecni     |
| b) Wójt Gminy                   | - Eugeniusz Dańczak  |
| c) Sekretarz Gminy              | - Iwona Wójcik       |
| d) Skarbnik Gminy               | - Marek Malinowski   |
| e) Radca Prawny                 | - Małgorzata Ejsmont |

**Porządek obrad:**

1. Sprawy regulaminowe:
  - a) otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad,
  - b) przyjęcie porządku obrad,
2. Informacja Wójta Gminy o sytuacji w Gimnazjum, zawartości skarg nauczycieli na Dyrektora oraz o powziętych przez Wójta środkach zaradczych.
3. Dyskusja.
4. Wolne wnioski, zapytania i informacje.
5. Odpowiedzi Wójta na zapytania zgłoszone w trakcie sesji.
6. Zamknięcie obrad.

**Przebieg sesji:**

**1a/**

Przewodnicząca Rady Gminy Jadwiga Karaś dokonała otwarcia nadzwyczajnej sesji Rady Gminy stwierdzając prawomocność obrad. Otwarcia dokonała o godz. 14<sup>00</sup> w Sali konferencyjnej Urzędu Gminy. Poinformowała, że dzisiejsza sesja została zwołana na wniosek grupy Radnych Rady Gminy. Następnie powitała Radnych i gości przybyłych na sesję Rady Gminy.

**b/**

Przewodnicząca Rady Gminy Jadwiga Karaś poinformowała, że przebieg sesji zawarty jest w porządku obrad, który został przesłany Radnym. Przewodnicząca Rady zwróciła się z pytaniem, czy są uwagi do przedstawionego porządku obrad.

Nie wniesiono uwag do porządku obrad.

**Ad 2**

Przewodnicząca Rady Jadwiga Karaś poinformowała, że do biura rady wpłynęła następująca korespondencja dotycząca sytuacji w gimnazjum:

1. Skarga p. Eweliny Jankowskiej z dnia 23.05.2013 r.
2. Skarga p. Małgorzaty Krencewicz z dnia 04.06.2013 r.
3. Skarga p. Jacka Heidenreich z dnia 07.06.2013 r.
4. Skarga p. Marzeny Serafin z dnia 07.06.2013 r.
5. Pismo Rady Rodziców, którego adresatem jest p. Marek Michalak – Rzecznik Praw Dziecka z dnia 06.06.2013 r.
6. Pismo p. Eweliny Jankowskiej, którego adresatem jest Pomorski Kurator Oświaty z dnia 13.06.2013 r.,
7. Pismo Związku Nauczycielstwa Polskiego oddział w Dębicy Kaszubskiej z dnia 14.04.2013 r.
8. dwa anonimy, które nie są brane pod uwagę.

Poinformowała, że większość Radnych zapoznała się z treścią w/w pism.

Następnie Przewodnicząca Rady Jadwiga Karaś oddała głos Wójtowi Gminy. Wójt poinformował, że gimnazjum na obecną chwilę realizuje proces dydaktyczny w normalnym trybie. Obecnie czekamy na wyniki końcowe uczniów klas trzecich. Panująca tam sytuacja stała się nieciekawa. Odnośnie skarg, które wpłynęły na jego ręce poinformował, że zgodnie z KPA zostały one sukcesywnie przekazane do Rady Gminy. Przewodnicząca Rady przekazywała je do Komisji Rewizyjnej. Na obecną chwilę stara się by gimnazjum funkcjonowało w tym gorącym okresie w sposób normalny, by nie ucierpiały na tym dzieci. Zauważa, że nauczyciele podchodzą do tematu w sposób racjonalny. W swojej wypowiedzi nie będzie odnosił się do zawartości skarg. Mnogość napływających skarg i pism przedłuża podjęcie stanowiska przez radę Gminy. Do chwili obecnej nie podejmował żadnych środków zaradczych, gdyż nie miał wiedzy o sytuacji jaka panuje w tej placówce. Szkoła proces dydaktyczny jego zdaniem realizuje w sposób odpowiedzialny.

### Ad 3

Przewodnicząca Rady J. Karaś otworzyła dyskusję. Poinformowała, że w pierwszej kolejności głos mogą zabierać Radni, a dopiero po nich uczestnicy dzisiejszej sesji. Poprosiła by osoby zabierające głos przedstawiały się.

Radna A. Łomża zwróciła się z zapytaniem do Radnych, czy wszyscy zapoznali się z treścią korespondencji, która wpłynęła do biura rady w temacie sytuacji w gimnazjum?

Radny K. Żukowski poinformował, że członkowie Komisji Infrastruktury i Budżetu nie znają tych materiałów. Ona zapoznał się z częścią przed dzisiejszą sesją.

Radny P. Pałubicki poinformował, że pierwszą skargę Komisja rewizyjna otrzymała z rąk p. Przewodniczącej na sesji Rady Gminy w dniu 29 maja. Z uwagi na zachowanie terminów zwołano pierwsze posiedzenie w tym temacie na 07.06.2013 r. Na tym posiedzeniu członkowie Komisji zapoznali się z treścią skargi. Na to posiedzenie zaproszono Przewodniczącą Komisji Kultury i Oświaty p. E. Fryckowską oraz A. Łomża. W posiedzeniu uczestniczyła p. Małgorzata Ejsont – Radca Prawny. Na to posiedzenie zaproszono p. E. Jankowską – wnosząca skargę oraz p. dyrektor gimnazjum. Na posiedzenie przysłała p. Jankowska. Pani dyrektor poinformowała, że z uwagi na podnoszenie kwalifikacji nie może uczestniczyć w tym spotkaniu. Następny termin na spotkanie z p. dyrektor ustalono na 17 czerwca. W dniu 12.06. odbyło się posiedzenie Komisji Kultury i Oświaty, w którym uczestniczył. Członkowie Komisji zapoznali się z treścią wpływających skarg, które były kierowane do ich wiadomości. Na tym posiedzeniu poinformował Komisję Kultury i Oświaty, że Komisja Rewizyjna nie zajęła jeszcze stanowiska. 14 czerwca spotkał się z p. M. Ejsmont i omawiał treść skarg. Jego pytania dotyczyły tematów, którymi powinna zająć się Komisja. Zarzuty stawiane w skargach dotyczą między innymi mobbingu, braku przydziału godzin. Na kolejnym posiedzeniu, które odbyło się 17.06 w obecności p. Sekretarz i Wójta odbyło się spotkanie z p. dyrektor gimnazjum. W tym też dniu otrzymał pozostałe skargi. Ustalono kolejny termin posiedzenia Komisji na dzień 24.06.2013 r., na którym będą w dalszym ciągu analizować, badać skargi, które wpłynęły. Na to posiedzenie zaproszono osoby wnoszące skargi. Do chwili obecnej Komisja nie zajęła stanowiska. Chce temat rozpoznać globalnie.

Radna A. Łomża zwróciła się z zapytaniem, czego przede wszystkim dotyczą skargi?

Radny P. Pałubicki poinformował, że mobbingu. Ponadto poinformował, że na ich posiedzenie, które odbywało się w dniu 17 czerwca zgłosiły się trzy nauczycielki, które stanęły w obronie p. dyrektor i zaprzeczyły wszystkim oskarżeniom.

Radni poprosili o odczytanie skarg.

Przewodnicząca Rady J. Karaś odczytała skargę p. Eweliny Jankowskiej wraz z niektórymi jej załącznikami.

Przewodnicząca Rady J. Karaś zwróciła się z zapytaniem, czy jest potrzeba odczytywania pozostałych skarg? Wszystkie są w podobnym tonie i jej zdaniem szkoda czasu, gdyż skargi są dosyć obszerne. Radna E. Fryckowska poprosiła o odczytanie pisma Związku Nauczycielstwa Polskiego Oddział w Dębnicy Kaszubskiej, w którym zawiera się ich stanowisko w tej sprawie.

Przewodnicząca Rady J. Karaś odczytała pismo ZNP.

Pani Jankowska jest zaskoczona tym, że Komisja Rewizyjna przez miesiąc nie wypracowała jeszcze stanowiska i nadal nad tym pracuje.

Radny M. Olech, że po wysłuchaniu zarzutów zawartych w skardze jego uwagę zwróciły stawiane

zarzuty niewłaściwego zarządzania placówką oraz zarzuty finansowe. Zwrócił się z zapytaniem, czy podjęto kroki w celu powiadomienia odpowiednich władz?

Przewodnicząca Rady J. Karaś poinformowała, że w pierwszej kolejności należy sprawdzić, czy zarzuty się potwierdzają, a dopiero później podjąć działania w razie potwierdzenia zarzutów.

Radny M. Olech zwrócił się z zapytaniem, czy podjęto jakieś kroki, by nie doszło do wyczyszczenia lub zatajenia tego wątku?

Wójt poinformował, że zaprosił p. Janowską na spotkanie do swojego gabinetu. Rozmowa była nagrywana, wyraził na to zgodę. Pani Jankowska przekazała mu informacje, które uznała za stosowne. Skargi przekazał zgodnie z kompetencjami do rady Gminy. W przypadku tych skarg także czuje się kontrolowany. Ma dużą wiedzę w temacie, gdyż mieszkańcy przy różnych spotkaniach, przekazują swoje stanowiska. Zapewnił, że na tę chwilę niczemu nie uchybił. Rozpatrywanie skarg leży w kompetencjach Rady Gminy. Jako Wójt nie dostrzegł rzeczy, które zagrażałyby funkcjonowaniu tej szkoły do końca roku szkolnego. Zależy mu by proces dydaktyczny odbywał się w spokoju. Tak jak wspomniał badanie skarg jest kompetencją Rady. Komisja otrzymała od niego wszystkie materiały. Nie ma sobie nic do zarzucenia w dotychczasowym postępowaniu.

Radna E. Fryckowska zwróciła się z zapytaniem do Wójta, czy nigdy wcześniej do niego nie dochodziły sygnały ustne lub na piśmie, że coś niedobrego dzieje się w gimnazjum?

Wójt stwierdził, że iskrzyło między radą Rodziców i dyrekcją. W tym temacie odbywały się spotkania z zainteresowanymi stronami. Sądził, że udało się wypracować porozumienie. Pierwszym poważnym sygnałem była rozmowa, którą przeprowadził ze mną p. Kryniewicz. Zwrócił się z prośbą, by w przypadku posiadania wiedzy, że wiedział o konflikcie w gimnazjum, a unikał tego tematu, o ich podanie.

Radny M. Mnich uważa, że takich sygnałów było dużo. Nie zgodzi się ze stwierdzeniem, że ich nie otrzymywał. Pierwszym takim sygnałem była rezygnacją zastępcy dyrektora, po rocznym okresie sprawowania tej funkcji. Następnymi sygnałami były sprawy sądowe z nauczycielami. Z tego co wie to już wcześniej wpływały pisma, w których zwracano uwagę na panującą sytuację w gimnazjum. Jako przykład podał pismo pana Boli. Uważa, że w okresie pełnienia funkcji przez obecną panią dyrektor takich sygnałów było kilka. Ponadto zauważył, że Radny Pałubicki na ich posiedzeniu powiedziała, że Komisja Rewizyjna bada sprawę i nie zajęła żadnego stanowiska, a pani Sekretarz stwierdziła, że nie stwierdzono niezgodności w sprawach finansowych, a sprawą mobbingu to niech się zajmuje sąd.

Radny P. Pałubicki zauważył, że stwierdził na posiedzeniu Komisji Oświaty, że po rozmowie z panią mecenas uważa, że sprawą mobbingu powinien zająć się sąd. Jak Komisja może stwierdzić, że był mobbing? Odnośnie spraw finansowych, to w dniu kiedy mieli pierwsze posiedzenie w Urzędzie nie było żadnych osób nadzorujących.

Radny M. Mnich zauważył, że to było pytanie do p. sekretarz a nie do Radnego Pałubickiego, gdyż p. Sekretarz stwierdziła, że Komisja Rewizyjna nie stwierdziła żadnych uwag,

Przewodnicząca Rady J. Karaś zauważyła, że Radzie nie zostało jeszcze przedstawione stanowisko Komisji.

Sekretarz poinformowała, że po rozmowach z p. mecenas uważa, że sprawa mobbingu jest to sprawa sądu. Natomiast odnośnie spraw finansowych to wie, że Komisja Rewizyjna brała dokumenty finansowe z biura BOS i badała wydatkowanie środków.

Radny P. Pałubicki po raz kolejny podkreślił, że Komisja Rewizyjna nie zajęła jeszcze w tej sprawie żadnego stanowiska.

Wójt zauważył, że na 4 nasze szkoły, z trzech mamy Radnych. Zwrócił się z zapytaniem do Radnego Mnicha, czy na tym forum zgłaszał złe funkcjonowanie szkoły? Nie znał spraw sądowych z nauczycielami, które kończyły się ugodami.

Radny K. Żukowski uważa, że należy zostawić sprawę skarg i zająć się pismami ZNP i Rady Rodziców, które jego zdaniem odzwierciedlają panującą tam sytuację.

Wójt zauważył, że wszystkie te sprawy wiążą się w jedną całość. Zwraca się z pytaniem, dlaczego wcześniej nie było sygnałów? Wszystkie sprawy traktuje jednakowo, jako jedną sprawę.

Mecenas zwróciła uwagę na fakt, że szkoła jest jednostką samorządową, która sama zatrudnia nauczycieli i pracowników obsługi. Dyrektor w stosunku do tych osób jest pracodawcą. Wójt, Rada Rodziców nie mogą ingerować w kwestiach pracowniczych. Jest to samodzielna wola dyrektora. Od rozpatrywania tych spraw jest sąd.

Radny K. Żukowski zwrócił się z zapytaniem do Wójta, jak w ogóle widzi sytuację w gimnazjum?

Jako rodzic jest zaniepokojony tą sytuacją. Dzieci w tym uczestniczą i są w to wciągane. Nie może dochodzić do takich sytuacji, że nauczyciele podchodzą do uczniów i pytają się, co nauczyciele przekazują uczniom na lekcjach o całej tej sytuacji. Zapoznał się ze Statutem Gimnazjum. Uważa, że sytuacja jest niepokojąca.

Wójt zauważył, że rodzic w szkole powinien mieć taką samą pozycję jak nauczyciel. Bez rodzica nic nie powinno się odbywać. Zwrócił się z zapytaniem, czy Radny Żukowski brał udział w spotkaniach z Radą Rodziców? Jest zaskoczony, że Radny od razu oczekuje działań i informacji. Zwraca uwagę na fakt, że sprawa jest wielowątkowa. Zwrócił się z zapytaniem, kto zdefiniuje, co to jest mobbing? Sprawy finansowe prowadzi dla wszystkich szkół BOS. My kontrolujemy. Realizacja i rozliczenia projektów podlega kontroli Urzędu Marszałkowskiemu. Ma zaufanie do pracowników BOS. Wywiązanie się z tych wymaganych rozliczeń przy realizacji projektów, to duży wysiłek. Podziękował pracownikom za to, że podejmują się tego zadania.

Radny M. Mnich zwrócił się z zapytaniem, czym będzie zajmowała się Komisja Rewizyjna, jeżeli nie stwierdzi się nadużyć finansowych, jeżeli nie mogą zajmować się mobbingiem?

Radny P. Pałubicki poinformował, że Komisja Rewizyjna przeanalizowała dokumentację finansową projektu realizowanego przez gimnazjum "Moda na bezpieczeństwo i ty też bądź na czasie". Pani dyrektor została zobowiązana do dostarczenia do dnia 24.06. pozostałej dokumentacji dotyczącej realizacji tego programu. W biurze BOS znajduje się tylko dokumentacja finansowa, pozostała dokumentacja znajduje się w szkole.

Pani E. Jankowska poinformowała, że dokumentacja pod realizację tego projektu została spreparowana.

Radna E. Fryckowska zauważyła, że w składzie Rady Gminy są nauczyciele, tak jak wspomniał Wójt. Ponadto stwierdziła, że podczas prac rady (sesje, posiedzenia komisji) niejednokrotnie padały uwagi dotyczące funkcjonowania szkół. Ma tylko zastrzeżenie, że nie robiono tego na piśmie.

Wójt stwierdził, że w naszych szkołach uczy się ponad tysiąc uczniów, mamy dużo nauczycieli. Często były dyskusje dotyczące funkcjonowania szkół, ale nigdy nie padały zarzuty dotyczące mobbingu, czy dyskryminowania. Nie będzie ważył swoich słów zw słowami Komisji Oświaty. Podkreślił, że takie zarzuty nie padały.

Przewodnicząca Rady Rodziców Alina Wichrowska w nawiązaniu do wypowiedzi Wójta zauważyła, że Wójt stwierdził, że każdy rodzic ma prawo wejść do szkoły. Powiedział pan także, że dzieci nie zawsze mówią prawdę. Nie może zgodzić się z tym, by ochroniarz pilnował dzieci w świetlicy podczas godzin wolnych od zajęć. Były przypadki, że gdy dzieci miały okienka z powodu nieobecności nauczyciela przedmiotowego nie było organizowanych zastępstw, a na świetlicy opiekę nad dziećmi sprawował ochroniarz. Poinformowała także, że respondentami podczas przeprowadzanej kontroli przez Kuratorium byli rodzice uczniów, którzy są zatrudnieni w tej szkole, a zgodnie z przepisami prawa nie mogą. Wszystkie sprawy, które były omawiane p. Wójt zna, gdyż uczestniczył w tych spotkaniach. Ponadto wskazała, że absolutnie nie były realizowane lekcje rewitalizacji. Jedna z uczennic dopiero od 2 tygodni ma przyznane nauczanie indywidualne. Rada Rodziców ma prawo kontaktować się z władzami szkoły a my jesteśmy w tej szkole traktowani jako "zło konieczne". My też mamy prawo decydować kto będzie nauczał ich dzieci. Jest rodzicem, który ma dzieci dwupokoleniowe. Poprzednio nie miała takich problemów. Obecnie od półtora roku walczyli o zmianę nauczyciela z fizyki. Stwierdziła, że nie ma współpracy z dyrekcją szkoły. Zwraca uwagę na fakt, że co raz częściej rodzice szóstoklasistów zapisują dzieci do gimnazjów w Słupsku. Jest to duża strata dla naszej gminy, gdyż subwencja idzie w ślad za uczniem. Z informacji jakie posiada w roku bieżącym 10 rodziców zapisuje dzieci do gimnazjum w Słupsku.

Pan Tomasz Bola – nauczyciel przypomniał, że 20.10.2009 r. składał na ręce Wójta skargę na p. Dyrektora. Była to skarga o mobbing. Tę skargę także badała Komisja Rewizyjna p. Pałubickiego po rozpatrzeniu skargi brzmiała następująco " za mordę bym pana wyrzucił z pracy"

Radny P. Pałubicki poinformował, że w poprzedniej kadencji nie był Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej i na pewno nie urzył takiego sformułowania.

Przewodnicząca Rady J. Karaś poprosiła zebranych o kulturalne wypowiedzi i konkretną dyskusję.

Pani E. Jankowska poinformowała, że Wójt zaprosił ją na rozmowę. Poinformował mnie pan, że nigdy nie otrzymywał pan skarg.

Złożyła wniosek o odsunięcie pana Pawła Pałubickiego od prac przy rozpatrywaniu tych skarg. Powyższe umotywowała tym, że złożyła skargę do Pomorskiego Kuratora Oświaty w Gdańsku. Złożona skarga dotyczyła min. wymuszenia zmiany oceny jednej z uczennic po zatwierdzeniu na

Radzie Pedagogicznej. Uczennica nie spełniała kryterium ocen by otrzymać stypendium Marszałka. Osoba spokrewniona jest z Radnym Pałubickim.

Przewodnicząca Rady J. Karaś poinformowała, że osoby nie będące Radnymi nie mogą stawiać wniosków.

Radny P. Pałubicki oświadczył, że uczennica, o której mowa nie jest jego córką. Ponadto oświadczył, że o całej tej sprawie dowiedział się z pisma p. Jankowskiej.

Radny K. Żukowski zwrócił się z zapytaniem, co z tą sytuacją, jeżeli zarzuty się potwierdzą?

Radna E. Fyckowska zwróciła uwagę na fakt, że pani Jankowska stwierdziła, że oceny zostały zmienione po zatwierdzeniu przez Radę.

Radca Prawny uważa, że formułowanie takich zarzutów, to bardzo poważna sprawa. Należy liczyć się z konsekwencjami. Ujawnianie nazwisk wiąże się z naruszeniem dóbr osobistych.

Przewodnicząca Rady J. Karaś zauważyła, że w tej sprawie opinię wyda Kuratorium Oświaty, a nie Komisja Rewizyjna.

Radny P. Pałubicki zwrócił się z zapytaniem do p. Jankowskiej, dlaczego nie ujawniła tego faktu wcześniej, skoro miał on miejsce w 2010 roku?

Pani Jankowska poinformowała, że w skardze wyjaśniła dlaczego.

Radna I. Tabaka zwróciła się z zapytaniem, jak na te fakty zareagowali rodzice tych dzieci? Może my jako rodzice też będziemy chcieli podwyższania ocen dla naszych dzieci?

Pani A. Wichrowska zauważyła, że niektóre przedmioty z uczniami realizującymi naukę w indywidualnym trybie nie były realizowane. Chciała by sprawdzić czy z tych przedmiotów będą wystawione oceny. Słyszała, że nauczyciele proszeni są o wystawienie ocen z tych przedmiotów bez ich realizacji.

Pan Jacek Heidenreich poinformował, że również zabrał głos w tej sprawie i napisał skargę. Uważa, że jest to głos nie tylko w jego imieniu ale także w imieniu pozostałych nauczycieli. Zauważył, że w 2009 roku, jak obecna pani dyrektor wygrała konkurs na to stanowisko, to ta szkoła się rozwinie. Jego zdaniem podejmowane działania przez p. dyrektor prowadzą do rozłożenia działalności dydaktycznej. Zauważył, że w 1 roku działalności p. dyrektor stwierdziła, że współpraca ze związkami zawodowymi ZNP nie układa się jej. Założyła związki zawodowe „Solidarność”. Był w gronie osób, które miały je zakładać. Powołano także stowarzyszenie Pro-Futura. Został prezesem tego stowarzyszenia. W roku ubiegłym z uwagi na stan zdrowia musiał pójść na urlop zdrowotny. Bez jego wiedzy, mimo, że stowarzyszenie jest zarejestrowane w Sądzie Gospodarczym, został skreślony z tej funkcji. Obecnie szefem jest szwagier p. dyrektor, a skarbnikiem mąż. Stawia pytanie, ile % nauczycieli obecnie popiera p. dyrektor? - mała garstka. Jego zdaniem 90% nauczycieli i obsługi traktowanych jest w sposób uwłaczający ich godności. Na wejściu do gabinetu p. dyrektor słyszą „następny oszołom”. Zwrócił także uwagę na fakt, który dotyczy jego osoby. Karta Nauczyciela mówi, że nauczyciel może realizować w tygodniu 2 godziny ponadwymiarowe z tzw. godzin dyrektorskich. On realizował 3. Jak zwrócił uwagę, że jest to niezgodne z KN to otrzymał odpowiedź „pracuj, pracuj”. Sam był świadkiem, jak p. dyrektor wyśmiewała się z nauczycieli nawet ze swojego grona. Jako rodzice macie dzieci w tej szkole. Gimnazjum jest rozbite. Dzisiaj to wszystko się wylało. Prosi, by nie poświęcać dzieci i podjąć trafne decyzje.

Pani Z. Adamczuk – mieszkanka Dębnicy poinformowała, że otrzymała w dniu dzisiejszym informacje z Niemiec o tym, o czym pisze się w internecie na łamach gp.24. W Dębnicy mieszka od 62 lat. Zna szkołę. Dziwi się nauczycielom, że nie potrafią się między sobą dogadać. Macie tak piękny i nowoczesny obiekt. Jest oburzona takimi wpisami. Uważa, że robią je sami nauczyciele. Zwraca uwagę, że nauczyciel pracuje 3 – 4 godziny dziennie. Jej zdaniem sprzątaczkę rządzą szkołą. Nie wie dlaczego nauczyciele tak „rozrabiają”, dlaczego chcą zniszczyć p. Dyrektor?

Pani Inna Miercałow – Przewodnicząca ZNP poinformowała, że jest jej przykro za sytuację jaka wytworzyła się w gimnazjum. Cała sytuacja nie jest prosta. Wywołuje ona wiele kontrowersji i emocji. Przypomniała, że ona także składała do Wójta Gminy skargę o mobbing w stosunku do jej osoby. Także tłumaczyła się przed komisją. Po jej skardze współpraca między nią a panią dyrektor układa się dobrze. Sama starała się, by wiele spraw nie wyszło na jaw. W obecnej chwili nikt nie jest w stanie stwierdzić, czy to co się dzieje, to jest mobbing. Zwraca jednak uwagę na fakt, że przykład idzie z góry. Jeżeli p. dyrektor jest wspierana przez organ nadzorujący, to dlaczego ma się zmieniać? Uważa, że w gimnazjum potrzebna jest zmiana stylu zarządzania. W naszej placówce następuje duża rotacja wśród dyrekcji. Jej zdaniem w szkole nie powinno być podziałów. To co się obecnie dzieje obecnie, a źle się dzieje, negatywnie wpływa na dzieci. Nie wpływa to

także pozytywnie na opinie o naszej placówce i o pracy naszych nauczycieli. Zależy jej na tym, by w tej placówce stworzyć normalne warunki pracy, by nauczyciele nie musieli opowiadać się, po której są stronie. Chciała by doprowadzić do mediacji między wszystkimi stronami. Uważa, że problemem jest styl zarządzania przyjęty przez p. dyrektora. Uważa, że należy go zmienić. Ona jak już wspomniała traktowana jest przez p. dyrektora dobrze ale nie może tego powiedzieć w stosunku do swoich koleżanek i kolegów. Wczoraj np. zmuszała sprzątaczkę do podpisywania jakiegoś pisma. Pracownicy płakały, nie wiedziały co podpisują. Ciężko jej słuchać, że Wójt nic nie wiedział o sytuacji jaka panuje w gimnazjum.

Pani E. Jankowska poinformowała, że wczoraj dostała telefon od pań z obsługi. Rozmawiała ze sprzątaczkami po całej tej akcji. Dysponuje nagraniem tych rozmów. Ma zgodę od rozmówczyń na ich upublicznienie. Poprosiła o zgodę na odtworzenie nagrań. Jednocześnie zwróciła się zapytaniem, skąd osoby postronne znają treści wniesionych skarg?

Przewodnicząca Rady J. Karaś, po konsultacji z Radnymi, wyraziła zgodę na odtworzenie nagrań. Scenopisy nagrań stanowią załącznik Nr 1 i 2 do protokołu.

Pan Tadeusz Kraus – mieszkaniec Dębnicy Kaszubskiej poinformował, że z dużą uwagą wysłuchał toczącej się dyskusji. Jest zażenowany tym wszystkim. Zadaje pytanie, kto jest organem stanowiącym, a kto wykonawczym? Jest zdziwiony, że Wójt nie jest przygotowany do dzisiejszych obrad. Nie chce nikogo oceniać, ale jeśli od 2009 roku narastał problem w tej placówce, to uważa, że na dzisiejszym posiedzeniu uczestnicy winni dowiedzieć się, co zrobiono przez ten okres, by uzdrowić sytuację w tej placówce? Uważa, że gdyby organ wykonawczy wcześniej reagował na zgłaszane problemy, to nie doszło by do takiego zaostrzenia konfliktu. Co raz częściej spotyka się z opinią rodziców, że będą dzieci wysyłać do gimnazjów w Słupsku. Najbardziej zaniepokojony jest niezgodą wśród nauczycieli. Uważa, że to nie Rada – Komisja Rewizyjna powinna się zajmować tym problemem, decyzja w tej sprawie należy do Wójta. Szkoda mu, jako mieszkańcowi, że tak piękne gimnazjum pustoszeje. Według ocen zewnętrznych kadre mamy dobrą.

Radny K. Żukowski zwrócił się zapytaniem do Wójta, co zrobił, by p. dyrektor była obecna na dzisiejszym posiedzeniu Rady Gminy? Jest bardzo zdziwiony, że jest nieobecna na dzisiejszym posiedzeniu. Także chciałby wysłuchać jej stanowiska w tej całej sytuacji. Uważa, że p. dyrektor powinna być zobligowana do udziału w dzisiejszym posiedzeniu Rady.

Wójt w nawiązaniu do wypowiedzi p. Krausa zauważył, że jako były Wójt tej Gminy zna meandry zarządzania. Uważa, że swoją wypowiedzią podważa strukturę samorządu. On jako Wójt postępuje zgodnie z przepisami. Przyjdzie czas, to opowie się w tej sprawie. To posiedzenie jest posiedzeniem nadzwyczajnym, zwołanym na wniosek kilku radnych. W piątek wpłynął wniosek o zwołanie takiej sesji i dzisiaj pracujemy. Ceni sobie samorządność. Ma ogromny dyskomfort, każdy z zabierających głos w dyskusji ma swoje argumenty. Prosi, by pamiętać, że dzisiejsze posiedzenie Rady Gminy to nie jest Sąd, który w dniu dzisiejszym rozstrzygnie zaistniały konflikt i wyda wyrok.

Pani Siemaszko – nauczyciel gimnazjum w sprawie pisma, które było podpisywane przez pracowników obsługi – sprzątaczkę, wyjaśniła, że było wczoraj tworzone takie pismo, ale nikogo nie przymuszano do jego podpisywania. Nazwiska osób, które się wycofały są wykreślone.

Radny M. Olech podziękował p. Krausa za wypowiedź. Jako Radny tej kadencji, ma pretensje do koleżanek i kolegów Radnych, którzy wcześniej byli radnymi, że od 2009 roku nic nie zrobiono w celu rozwiązania narastających konfliktów w tej placówce. Prosi o nieprzeciąganie tej sprawy, gdyż uważa, że ta cała sytuacja uwłacza Radzie.

Pan Kraus zauważył, że jego uwagi dotyczyły władzy wykonawczej a nie Radnych. Nie chce atakować Wójta. Zdaje sobie sprawę, że stosunki międzyludzkie to trudna działka, a zwłaszcza jeżeli dotyczy ona działki oświaty.

Pan Z. Krencewicz jako mąż nauczycieli zatrudnionej w gimnazjum, był bardzo zaniepokojony sytuacją jaka od pewnego czasu wytworzyła się w tutejszym gimnazjum. Rozumie, że Wójt na barki Radnych scedował podjęcie decyzji. Uważa, że p. dyrektor próbując zwolnić jego żonę złamała wszystkie przepisy. Na miejsce jego żony ma być zatrudniona pani Pstrągowska. Dziwi się, że Wójt nie podejmuje żadnej decyzji w tej sprawie. Zadaje sobie pytanie, do jakiej tragedii musi dojść w tej szkole, by dostrzec zaistniały tam konflikt? Czy p. Wójt zainteresował się sprawą Karoliny? Nie godzi się na takie traktowanie zatrudnionych tam osób.

Pani Małgorzata Krencewicz – nauczyciel gimnazjum w nawiązaniu do wypowiedzi męża dotyczącej sprawy Karoliny, poinformowała, że uczennica zgłaszała wcześniej, że źle się czuje, pokazywała, że leci jej ręka. Z jej wiedzy wyglądało to na udar i poinformowała o tym p. dyrektora.

Poprosiła panią z sekretariatu o wykonanie telefonu na pogotowie. Pani dyrektor stwierdziła, „że przejdzie jej to, na pewno udaje”. Pani Jankowska kazała przedzwonić po pogotowie. Pani dyrektor powiedziała, że i tak jej nie zabiorą, bo nie ma rodziców. P. Jankowska powiedziała, że jeżeli zajdzie taka potrzeba to sama pojedzie z uczennicą do szpitala. Pani dyrektor stwierdziła, że nie, bo ma do realizacji zajęcia lekcyjne. W międzyczasie zgłosił się dziadek, który był przy uczennicy w chwili przyjazdu pogotowia. Matka Karoliny, która jest tu dzisiaj obecna, po powrocie dziecka ze szpitala przyszła i dziękowała za uratowanie życia jej dziecku. W szpitalu w Gdańsku, gdzie trafiło dziecko powiedziano rodzicom, że gdyby nie podjęto szybkich decyzji dziecko by już nie żyło, gdyż dziecko miało tylko 2 godziny życia.

Wójt poinformował, że pamięta tę sytuację, gdyż udzielał wszelkiej pomocy przy organizowaniu lądowiska dla helikoptera medycznego. W tym przypadku nie ma sobie nic do zarzucenia.

Pani Krenczewicz zauważyła, że w gimnazjum jest bardzo źle. Jednocześnie zadała pytanie co się musi stać, by organ nadzoru to zauważył?

Pan Krenczewicz uważa, że to co się teraz dzieje, to jest bicie piany.

Pan Bola zwrócił się z zapytaniem, dlaczego pani dyrektor jest nieobecna na dzisiejszym nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Gminy, które zostało zwołane w sprawie wyjaśnienia sytuacji panującej w gimnazjum?

Pani Miercałow zwraca uwagę na fakt, że ona jako nauczyciel chciała by być dumna z tego, że pracuje w tym gimnazjum. Chce by ta cała sytuacja jak najszybciej została zakończona.

Przewodnicząca Rady J. Karaś uważa, że ta Rada nie jest „Radą ubezwłasnowolnioną”. Mamy swoje zdanie. Rozpatrujemy wszystkie sprawy które wpływają. Skargi przekazujemy do rozpatrzenia Komisji Rewizyjnej, która po rozpatrzeniu, na sesji Rady Gminy przedstawia Radzie efekt swojej pracy. Nie wie natomiast, dlaczego nie ma pani dyrektor. Jej nieobecność jest dla niej także znakiem zapytania. Zaproszenie na dzisiejszą sesję otrzymała.

Wójt poinformował, że pani dyrektor źle się czuje i dlatego nie uczestniczy w dzisiejszej sesji. Przeprasił za jej nieobecność.

Pani Krenczewicz zauważyła, że w dniu dzisiejszym w posiedzeniu Rady uczestniczą nauczyciele, rodzice i chcieli by także poznać stanowisko pani dyrektor w poruszanych tematach. Jej zdaniem pani dyrektor zależy na posadzie, a nie na gimnazjum. Uważa, że już najwyższy czas podjąć konkretne decyzje.

Pani Mecenas zauważyła, że wszystkie skargi muszą być rozpatrzone zgodnie z przepisami. Zgodnie z KPA organ ma miesiąc na rozpatrzenie skargi.

Wójt stwierdził, że osoby zgromadzone na sali mają duże oczekiwania w stosunku do jego osoby. Poinformował, że ten konflikt nie będzie rozwiązany tu i teraz. W przypadku podjęcia decyzji o odwołaniu musi mieć mocne uzasadnienie takiej decyzji. Uzasadnienie musi być do obrony w przypadku sprawy sądowej. Dyrektora powołuje i odwołuje Wójt po dokładnej analizie. Nie może tak być, że jest słowo przeciwko słowie.

Pan Bola zwrócił się z zapytaniem, czy jest możliwe zawieszenie pani dyrektor w pełnieniu obowiązków.

Pani Mecenas poinformowała, że organ może zawiesić dyrektora w przypadku, gdy zostanie złożony wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego.

Pan Bola zwrócił się z zapytaniem, czy można odwołać, zawiesić p. dyrektor do czasu wyjaśnienia sprawy? W chwili obecnej dokumenty są zmieniane, preparowane. Pani dyrektor ma do nich pełny dostęp.

Pani Mecenas zauważyła, że dokumenty są pod kontrolą Wójta. Nadzór nad dokumentacją finansową ma BOS i tam zgromadzone są dokumenty. Falszerstwo także można udowodnić, a to jest już przestępstwo.

Pani E. Jankowska uważa, że statutowe działania gimnazjum są łamane. Zwróciła się z zapytaniem, czy Wójt wiedział o rozprawie sądowej pani dyrektor z panem Tomczykiem?

Pan Krenczewicz zwrócił się z zapytaniem, dlaczego Komisja Rewizyjna wzywa jego żonę na 24 czerwca skoro nie jest władna zajmować się sprawą mobbingu?

Pan Heidenreich zwrócił się z zapytaniem, czy zgodne z prawem jest narzucanie 3 godzin z karty nauczyciela zamiast 2?

Pani Mecenas poinformowała, że jest to niezgodne z prawem.

Radny P. Pałubicki zauważa, że członkowie jego komisji czują się źle traktowani przez koleżanki i kolegów Radnych. Odczuwa ich niechęć. Radny Olech zarzuca im opieszałość. Przypomniał, że wszystkie skargi, oprócz skargi p. Jankowskiej, jego komisja otrzymała 17 czerwca. Zwrócił się z

zapytaniem, jak osoby wnoszące skargę czuły by się gdyby ich nie poproszono o złożenie wyjaśnień? W dniu 17 czerwca kiedy były wysyłane zaproszenia na posiedzenie komisji na dzień 24 czerwca, nie było wiadomo nic o zwołaniu nadzwyczajnej sesji Rady Gminy. Zwraca także uwagę na fakt, że nie są fachowcami, są ludźmi z wyboru, a ta sprawa z uwagi na poruszane zagadnienia jest bardzo delikatna.

Pan Krencewicz zwrócił się z zapytaniem, dlaczego jego żona ma ponownie rozgrzebywać wszystkie bolące ją zagadnienia?

Radny P. Pałubicki zauważył, że w ich posiedzeniach uczestniczą Radne E. Fryckowska i A. Łomża. Posiedzenia są jawne. Skarga p. Jankowskiej dotyczy mobbingu, nadużyć finansowych i braku przydziału godzin. Na obecną chwilę jest za wcześnie, by mówić o stanowisku Komisji Rewizyjnej w tych sprawach. Wiedzą, że ta sprawa jest bardzo poważna. Nie chce, by tym tematem zajmowała się tylko Komisja Rewizyjna. Chce prosić członków Komisji Kultury i Oświaty o udział całej komisji w ich poniedziałkowym posiedzeniu. Jako Radny była za zwołaniem posiedzenia wspólnego wszystkich komisji rady a nie sesji nadzwyczajnej. Prosi, by obecni na sali pamiętali, że funkcja radnego jest funkcją społeczną. Radni mają także obowiązki zawodowe i nie zawsze mogą wszyscy się spotkać. Zapewnił, że na posiedzeniu komisji w dniu 24 czerwca radni wysłuchają wszystkich, którzy będą mieli coś do wniesienia w tej sprawie.

Radna E. Fryckowska uważa, że w sprawie uczennicy Karoliny, coś jest nie tak. Mama tej uczennicy kontaktowała się z nią. Uczennica przez rok nie uczestniczyła w zajęciach szkolnych. Nikt ze strony szkoły nie pokierował nią jak ma postąpić. Z tą uczennicą nie było prowadzone nauczanie indywidualne.

Pani E. Jankowska zwróciła się z zapytaniem, gdzie są dokumenty, które pani dyrektor ma dostarczyć Komisji 24.06.? Dlaczego Komisja dała p. dyrektor tak dużo czasu na ich dostarczenie?

Radny P. Pałubicki poinformował, że ten termin podyktowany był terminem następnego posiedzenia komisji. Preparację dokumentów można zrobić w ciągu godziny jeżeli się tego bardzo chce. Jeżeli dokument został spreparowany, to zostało popełnione fałszerstwo.

Radna A. Łomża zwróciła się z zapytaniem do p. Jankowskiej, czego dotyczy ten dokument, który ma być przedłożony przez p. dyrektor? - gdyż z wypowiedzi wynika, że zna jego treść.

Pani E. Jankowska poinformowała, że ten dokument dotyczy konkursu na koordynatora projektu "Moda na bezpieczeństwo i ty też bądź na czasie". Jednocześnie zwróciła się z zapytaniem, dlaczego nauczycielka, która zatrudniona jest w gimnazjum na czas określony ma dofinansowywane studia w zakresie plastyki i techniki, skoro nauczyciel z takimi specjalnościami jest zatrudniony w tej szkole? Poinformowała, że widziała fakturę za opłatę za czesne na semestr wystawioną na gimnazjum.

Wójt poinformował, że takich szczegółów nie pamięta. Zapewnił, że sprawdzi temat.

\* poinformowała, że ta faktura została wycofana. Dowiedziała się, że osoby zatrudnione na czas określony nie mogą mieć dofinansowania do studiów. Sama ponosi koszt kształcenia.

Pan Kraus zauważył, że wie, że Rada ma swoje organy, które zajmują się właściwymi sobie sprawami. W tej sprawie oczekiwał jednak podejmowania innych kroków. Uważa, że do wyjaśnienia niejasności finansowych powinien Wójt powołać audyt. Do wyjaśnienia niektórych tematów także można powoływać biegłych. Wszystkie przedstawiane na dzisiejszej sesji sprawy leżą w kompetencji Wójta i jego zdaniem nie powinny być cedowane na Radnych.

Wójt zauważył, że zbliża się koniec roku szkolnego, należy zrobić wszystko, by ten okres przebiegł w spokoju. Z wypowiedzi, które tu padają wnioskuję, że ułożony jest już stos, na którym ma spłonąć pani dyrektor i trzeba go tylko podpalić. Uważa, że p. Kraus wprowadza Radnych w błąd. Zapewnił, że do dyspozycji ma kompetentnych ludzi i prosi, by nie obrażać radnych. Poinformował, że nie jest sędziom we własnej sprawie. Wie, że osoby piszące skargi sądzą, że są krzywdzeni, ale musimy wysłuchać każdej ze stron.

Pan Kraus poinformował, że w żaden sposób jego wypowiedź nie uwłacza Radnym.

Pani Mecenasa zauważyła, że tylko Komisja Rewizyjna ma szczególne kompetencje, w tym prawo do rozpatrywania skarg. To uprawnienie wynika z ustawy o samorządzie gminnym, która tylko tej komisji daje takie kompetencje. Pozostali Radni mogą tylko pomagać. Ich głos w tym temacie jest głosem pomocniczym.

Radny K. Żukowski poinformował, że zgodnie z art. 21 statutu można powoływać stałe i doraźne komisje Rady. Zastanawia się nad tym, czy nie powołać doraźnej Komisji Rady w celu rozpatrzenia tej konkretnej sprawy? Zwrócił się z pytaniem, czy jest taka możliwość?

**Radny K. Żukowski postawił wniosek** o powołanie komisji doraźnej w celu wyjaśnienia tej



sytuacji. Zauważył, że członkowie tej komisji sami mówią, że nie są kompetentni w tych sprawach. Chce pogodzić sytuację.

Radny P. Pałubicki podziękował Radnemu Żukowskiemu za zaufanie. Zapewnił, że jeżeli powstanie powołana komisja doraźna dla wyjaśnienia tej sprawy, to on zrezygnuje z pracy w tej komisji. Przypomniał, że to ta Rada skierowała go do pracy w Komisji Rewizyjnej. Czuł się zobowiązany do rzetelnego rozpatrzenia tej sprawy. Ponadto poinformował, że przed chwilą otrzymał dokument od pani dyrektor, tj: kserokopię pisma z dnia 20.07.2012 r. w sprawie powołania koordynatora projektu "Moda na bezpieczeństwo i ty też bądź na czasie" oraz wyjaśnienia do skargi pani Jankowskiej.

Radna I. Tabaka zauważyła, że zwołanie komisji wspólnych rady do rozpatrzenia zaistniałej sytuacji w gimnazjum zaproponowała Przewodnicząca Komisji Oświaty. Radny Pałubicki uważał, że nie ma takiej potrzeby i przedłużył to czas ich rozpatrywania. Uważa, że takim postępowaniem dało się więcej czasu pani dyrektor na „porządkowanie” spraw.

Radny K. Żukowski przypomniał, że złożył wniosek.

Przewodnicząca Rady J. Karaś prosi, by Radni pamiętali, że Komisja Rewizyjna, to nie tylko Radny Pałubicki. Uważa, że osoby, które były zapraszane na posiedzenia komisji są kompetentne i mogły coś wnieść w wyjaśnienie zgłoszonych zastrzeżeń pod adresem p. dyrektor.

Radny K. Żukowski uważa, że radny Pałubicki jest zadowolony z faktu propozycji odsunięcia go od rozpatrzenia tych skarg.

Radna I. Tabaka poinformowała, że była jedną z inicjatorek zwołania dzisiejszej sesji i ubolewa, że p. dyrektor jest dzisiaj nieobecna. Zgodnie z zapisem w statucie winna uczestniczyć w posiedzeniach Rady.

Przewodnicząca rady J. Karaś zarządziła głosowanie wniosku Radnego K. Żukowskiego w sprawie powołania Komisji Doraźnej celem zbadania sytuacji w gimnazjum w Dębnicy Kaszub skiej i rozpatrzenia skarg, które wpłynęły na p. dyrektor.

Radny K. Badowski prosi, by wszyscy pamiętali, że oni także mają swoje sprawy, z których muszą się wywiązywać. Poinformował, że on prosił o przesunięcie terminu posiedzenia z uwagi na jego zobowiązania zawodowe.

Pani I. Miercałow zwróciła się z zapytaniem, czy zabezpieczono dokumentację dotyczącą realizacji projektu „Moda na bezpieczeństwo – ty też bądź na czasie”?

Przewodnicząca Rady J. Karaś zwróciła się z zapytaniem, czy Komisja Doraźna ma to być odrębny organ, który zajmie się badaniem skarg, czy ma współpracować z Komisją Rewizyjną w celu wyjaśnienia całej tej sytuacji? Zgodnie z art. 21 ustawy o samorządzie uprawnienia do badania i rozstrzygania skarg na kierowników jednostek ma tylko Komisja Rewizyjna.

Radna A. Łomża zwróciła się z zapytaniem, co ta komisja, o której powołanie zabiega Radny Żukowski będzie miała na celu?

Radny K. Żukowski poinformował, że będzie zajmowała się tym, czym ma się zajmować Komisja rewizyjna.

Przewodnicząca Rady J. Karaś zarządziła ponownie głosowanie wniosku.

**Wynik głosowania:** 13 za, 0 przeciw, 2 wstrzymujące.

Pani E. Kuklińska – mieszkanka gminy podziękowała Radzie, że zajęła się tym tematem. Uważa, że jest to patowa sytuacja. Jest jednak zdziwiona, że p. Kraus zabiera głos w tej sprawie. Ona jako matka dziecka niepełnosprawnego także nie mogła dostać się do jego gabinetu na rozmowę mimo że wcześniej była umówiona z nim na spotkanie w tej sprawie. Jak przyszła na sesję, to także nie dopuszczono jej do głosu. Rozumie, że są rzeczy ważne i mniej ważne, ale nie wie jak wyważyć, co jest dla kogo ważniejsze.

Radna A. Łomża zwróciła się z zapytaniem, co dalej z tą szkołą? Czy w szkole coś się zmieni? Czy w związku z powołaniem nowej komisji wszystkie sprawy będą rozpatrywane ponownie? Czy Wójt w sprawie zawieszenia czy odwołania p. dyrektor będzie czekał na wyrok sądu w sprawie mobbingu?

Wójt prosi wszystkich obecnych na tej sesji, by pamiętali, że w obecnej chwili szkoła jest w szczególnej sytuacji. Zbliża się zakończenie roku szkolnego. Wszyscy natomiast dążą, by jak najszybciej ten temat załatwić. On natomiast jako organ prowadzący musi to wszystko wyważyć. Jest szczególny czas. Szkoła musi dokończyć ten rok szkolny. Prosi, by nie domagać się od niego by zawiesił p. dyrektor w tym czasie w poczuciu odpowiedzialności za tę szkołę. Prosi by w spokoju zakończył rok szkolny 2012/2013.

P. Bola uważa, że bez p. dyrektor także w spokoju zakończą ten rok szkolny. Twierdzi, że p.

dyrektor i tak rzadko bywa w szkole. Zwrócił się także z zapytaniem, czy jeżeli Rada Rodziców wyrazi wotum nieufności wobec p. dyrektor i postawi wniosek o jej odwołanie, to czy, to wystarczy do odwołania p. dyrektor z zajmowanego stanowiska?

Mecenas poinformowała, że Rada Rodziców ma takie kompetencje. Na chwilę obecną nie potrafi powiedzieć, czy będzie to wystarczający powód do odwołania. Musi ten temat przeanalizować.

Pan Kryncewicz zauważył, że Wójt ma duży problem. W gimnazjum jest konflikt między nauczycielami, radą rodziców i p. dyrektor. Nie wie jakim prawem udostępniane są dokumenty, które wpływają do urzędu p. dyrektor i innym nauczycielom? W pismach postawiono zarzuty kryminalne o sfałszowanie dokumentów.

Radny P. Pałubicki zapoznał zebranych z treścią pisma, które wpłynęło przed sesją od p. dyrektor w sprawie koordynatora projektu. Z treści wynika, że nabór na koordynatora projektu był ogłoszony 20.02.2012 r. . Z wyjaśnień p. dyrektor wynika, że na przełomie czerwca/lipca p. Spica miał problemy zdrowotne i chciał zrezygnować z funkcji koordynatora. Chciała tę funkcję powierzyć p. Jankowskiej i stąd jej jeden podpis na fakturze w miesiącu sierpniu. Pani dyrektor poinformowała nas, że p. Jankowska nie radziła sobie i dlatego przekonała p. Spicę, by do końca realizacji projektu był koordynatorem. Program jej zdaniem został zrealizowany w sposób prawidłowy, zgodnie z założeniami, dzieci były zadowolone z jego realizacji. Program został już rozliczony. Jednocześnie zauważył, że przy badaniu takich spraw łatwiej pracuje się w gronie 4 – 6 osób, niż w szerokim gronie – cała Rada. Zapewnił, że jeżeli zostanie powołana Komisja Doraźna to wyłączy się z prac w tej komisji. Sprawa z uwagi na jej wagę badana jest powoli, by nie popełnić pomyłki.

Przewodnicząca Rady J. Karaś zwróciła się z zapytaniem, czy jest zgoda Rady na zmianę porządku obrad dzisiejszej nadzwyczajnej sesji? Czy do porządku obrad wprowadzamy punkt dotyczący powołania Komisji Doraźnej?

Radny K. Żukowski zwrócił się z zapytaniem, czy skargi, które wpłynęły na p. dyrektor będzie badała tak komisja, czy Komisja Rewizyjna? Czy Komisja Doraźna będzie pracowała niezależnie od Komisji Rewizyjnej?

Mecenas poinformowała, że w statucie nie zawarto regulacji takiego zagadnienia. Komisja Rewizyjna z uwagi na fakt, że z mocy ustawy kontroluje jest kompetentna do rozpatrywania skarg. Co do powołania takiej komisji ma wątpliwości, czy jej powołanie wyłączy Komisję Rewizyjną z badania tych skarg. Komisje doraźne powoływane są w celu realizacji konkretnego zadania. Nie bardzo wie, co ta komisja miała by robić?

Radny A. Ślipek zauważył, że taka komisja miała by na celu tylko jedną kompetencję – pomóc Komisji rewizyjnej w rozwiązaniu tego konfliktu. Uważa, że sprawę skarg należy jak najszybciej wyjaśnić i zakończyć.

Przewodnicząca Rady J. Karaś zauważyła, że nie bez powodu spytała, czy powołanie tej komisji spowoduje wyłączenie Komisji Rewizyjnej z tych prac.

Radny zauważył, że jeżeli ta komisja nie będzie miała umocowań w prawie, to uważa, że ten jego wniosek jest niezasadny. Bezsensowne jest powoływanie komisji, która będzie tylko organem doradczym Komisji Rewizyjnej. Zastanawia się, co zrobi Radny Pałubicki w takiej sytuacji?

Radny P. Pałubicki zauważył, że skarga p. Jankowskiej została przekazana Komisji Rewizyjnej na sesji Rady w dniu 29.05.2013 r. za zgodą wszystkich radnych. Jeżeli obecnie Radni uważają, że z jego strony zachodzi obawa „matactwa” to Rada powinna odebrać mu ten temat. Przypomniał, że w posiedzeniach ich Komisji uczestniczą także Radni z innych Komisji, Przewodniczącego Komisji Infrastruktury także może zaprosić na ich posiedzenia. Zaznaczył także, że prawo głosu, jednak w tej sprawie mają tylko członkowie Komisji Rewizyjnej. Prosi, by pamiętać, że jest to trudna sprawa. Przykro mu, że w tej sprawie padło jego nazwisko. Uważa, że można to było załatwić w bardziej dyplomatyczny sposób. Podtrzymuje swoje stanowisko w sprawie rezygnacji w pracach planowanej do powołania w życie Komisji Doraźnej. Zwraca się jednocześnie z zapytaniem, czy w kontekście powołania Komisji Doraźnej, może odbyć się zwołane na 24 czerwca 2013 r. posiedzenie Komisji rewizyjnej, na które zaproszono pozostałych skarżących? Ponownie podkreślił, że sprawa nie dotyczy jego dzieci, gdyż jego dzieci nie uczęszczają do tej szkoły. Każdy z Radnych badający tę sprawę może być stronniczy z różnych przyczyn – znajomości, dzieci uczęszczające do szkoły.

Przewodnicząca rady J. Karaś zauważyła, że każdy miał okazję do wyrażenia swojego stanowiska w tej kwestii. Zwróciła się z zapytaniem do radnego K. Żukowskiego, czy podtrzymuje wniosek?

Radny K. Żukowski uważa, że jeżeli ta komisja ma się zająć tylko sprawą sytuacji w gimnazjum to jest za wycofaniem swojego wniosku.

Radna E. Fryckowska uważa natomiast, że powołanie komisji, nie wyklucza prowadzenia swoich czynności przez Komisję rewizyjną. Jej zdaniem Komisja Doraźna powinna zająć się sprawami etyki i społecznymi w gimnazjum. Prace tej Komisji winny zakończyć się wnioskiem do Wójta. Wniosek powinien wskazać, co Wójt ma zrobić, tj: odwołać, zawiesić lub uniewinnić p. dyrektor.

Przewodnicząca Rady J. Karaś, prosi o podjęcie konkretnej decyzji w sprawie powołania Komisji Doraźnej, która ma prawo badać sprawę w gimnazjum ale nie ma prawa kontroli, gdyż takie prawo ma tylko Komisja Rewizyjna.

Radny K. Żukowski postawił wniosek o wycofanie swojego wniosku o powołanie Komisji Doraźnej w celu zbadania sprawy w gimnazjum.

**Przewodnicząca Rady J. Karaś** zarządziła głosowanie w sprawie wprowadzenia zmian do porządku obrad dzisiejszej sesji, tj: ujęcie w pkt. 4 porządku obrad powołania Komisji Doraźnej w celu wyjaśnienia sytuacji w gimnazjum.

**Wynik głosowania:** 3 za, 6 przeciw, 6 wstrzymujących.

Radna A. Łomża po raz kolejny zadała pytanie, co dalej z gimnazjum?

Wójt uważa, że na dzień dzisiejszy nie może doprowadzić do zakłócenia pracy w tej jednostce. Prosi Komisję Rewizyjną, by jak najszybciej zbadała wszystkie sprawy, które wpłynęły. Bez względu na wszystko p. dyrektor powinna dopracować do końca tego roku szkolnego. Uważa, że zawieszenie to nie problem, ale na obecną chwilę nie ma powodów. Prosi, by pamiętać, że ta szkoła realizuje projekty.

Pan Krencewicz prosi, by wszyscy obecni pamiętali o tym, że większość nauczycieli, rodziców, pracowników obsługi jest zastraszana przez p. dyrektor. Zwrócił się z pytaniem do Wójta, czy porozmawia z p. dyrektor, by nie zastraszala nauczycieli i innych osób? Nauczyciele boją się jutro pójść do pracy. Ruchy kadrowe powinny być dokonywane do końca maja. Takich ruchów nie było. Nikt nie otrzymał wypowiedzenia. Pani dyrektor jego zdaniem zajmuje się nie tym czym powinna.

Pani I. Miercałow boi się zrzucania odpowiedzialności. Nie chce by doszło w tej szkole do takiej sytuacji ze jutro, pojutrze nauczyciele będą się na siebie patrzyli jak na wrogów. Nie chce by dochodzono, co kto podpisał, a czego nie. Każdy przedłożył, to co uznał za słuszne. Obawia się, że to wszystko będzie użyte przeciwko tym osobom. Nadal będą telefony. Ona jako Prezes ZNP nie będzie w stanie obronić wszystkich pracowników. Chce by ludzie mogli spokojnie pracować. Prosi o konkretne decyzje i rozmowę z p. dyrektor w tej kwestii.

Mecenas zwraca uwagę na fakt, że p. dyrektor wie, że działa w pewnych zasadach prawnych. Nie rozumie, że Wójt musi to omawiać z panią dyrektor. Słuchając tych wypowiedzi nie potrafi zająć jednoznacznego stanowiska. Ubolewa, że w gimnazjum doszło do takiego konfliktu i że pani dyrektor nie jest obecna na dzisiejszej sesji, gdyż może niektóre kwestie można byłoby wyjaśnić.

P. Heidenreich zwrócił się z zapytaniem, czy zebrani na dzisiejszej sesji wyglądają na ludzi niepoważnych, konfabulujących, którzy chcą zwolnić panią dyrektor? Czy uważa się ich za ludzi niepoważnych? Jesteśmy wieloletnimi mieszkańcami tej gminy i pracownikami tej szkoły. Ja od 22 lat pracuję w oświacie i po raz pierwszy składam skargę. Uczyniłem to dlatego, że zgadza się na poniżanie. Jego zdaniem władze nie biorą pod uwagę opinii społeczeństwa. Opinia jest taka jaka jest. Zapewnił, że nie chcą szantażować Wójta. Zwraca uwagę, że za obecną p. dyrektor stoją tylko cztery osoby. Ponadto zauważa, że to co się dzieje, to są tragedie pojedynczych osób. Jako dowód może przedstawić kartotekę swojego leczenia. Zwrócił się z zapytaniem do Wójta, czy Wójt wydał zarządzenie w sprawie skierowania jego osoby do medycyny pracy w sprawie sprawdzenia zasadności jego zwolnień lekarskich i urlopu zdrowotnego? Cała ta sytuacja miała wpływ na przedłużenie jego nieobecności w pracy. Mógł wcześniej wrócić do pracy.

Wójt zwrócił się z zapytaniem, dlaczego przypisuje się jemu, że nie bierze pod uwagę opinii społeczeństwa? Zwraca uwagę, że w tej sprawie decyzje muszą być wyważone. Decyzja musi być tak podjęta, by w przypadku trafienia do Sądu była do obrony. Musi dopełnić przepisów prawa. Nie chce narobić głupot. Sądzi, że mimo wszystko obecni na dzisiejszym posiedzeniu trochę przesadzają ze swoimi obawami przed pójściem jutro do pracy. Postara się jutro spotkać z panią dyrektor. Także uważa, że gdyby p. dyrektor uczestniczyła w dzisiejszej sesji, to wiele spraw zostało by wyjaśnionych od ręki. Co do wartości to sądzi, że są one poukładane i nie może dochodzić do zastraszania. W tej sprawie jest pośrodku i musi zajmować stanowisko arbitralne. Prosi, by nauczyciele i inni pracownicy bez obaw jutro poszli do pracy.

Radna A. Łomża zauważyła, że ma obawy, tak jak większość obecnych że pani dyrektor wykorzysta to co powiedzieli tutaj, przeciwko tym osobom.

Pan Krencewicz zauważył, że jego żona dostała wypowiedzenie bez uzasadnienia. Jego zdaniem

jest to nękanie biorąc pod uwagę fakt, że jest pracownikiem chronionym. Tak nie można postępować z ludźmi. Jego zdaniem pani dyrektor nie zależy na tym, by szkoła dobrze pracowała, jej zależy na skłóceniu załogi.

Pedagog\* poinformowała, że jako pedagog zarzut ze strony rodziców Karoliny traktuje poważnie. Poinformowała, że rodzic w sprawie nauczania indywidualnego przyszedł w kwietniu. Pomogła w wypełnieniu wniosku, dzwoniła sprawie terminu komisji do Poradni. Termin komisji ustalony został na 10.05.2013 r..Dwa tygodnie temu przyszło orzeczenie o przyznaniu nauczania indywidualnego.

Pan G. Masiukiewicz – były ochroniarz – poinformował, że odszedł z pracy na podstawie nieuzasadnionej skargi p. dyrektor. Jest oburzony, że p. dyrektor jest nieobecna na tej sesji. Dziwi się, że nikt nie bierze pod uwagę dobra dzieci i nauczycieli. Obawia się, że dojdzie tam do tragedii. Pani E. Jankowska zauważyła, że zwracała się do p. pedagog o przyspieszenie sprawy Karoliny. Otrzymała odpowiedź, że nie będzie tego robiła.

Pan Tomczyk zauważył, że jako nauczyciel muzyki, plastyki nie ma podstaw do wystawienia ocen. Uczniowie będą nieklasyfikowani, co za tym idzie nie skończą gimnazjum.

Pan Bola uważa, że pani dyrektor czuje się bardzo pewnie z uwagi na fakt, że z tego co wie, pani dyrektor przez władze stawiana jest na wzór pozostałym dyrektorom.

Wójt zwrócił się z zapytaniem, skąd p. Bola ma takie informacje?

Pan Bola poinformował, że pan Gabriel mówił, że na wszystkich zebraniach w gminie stawiana jest za wzór.

Pani Krencewicz w sprawie nauczania indywidualnego z języka niemieckiego poinformowała, że z-ca dyrektora podeszła do niej w tej sprawie i poinformowała, że ma prowadzić lekcje z dwójką uczniów z klasy III. Poinformowała, że mam dawać im jakieś kserówki, by realizowały program. Odmówiłam. Dowiedziałam się, że te lekcje odpłatnie, w ramach okienka prowadzi p. Pstrągowska. Nie ma na to zgody.

Pani Wichrowska zwróciła uwagę na to, że po spotkaniu Rady Rodziców z Wójtem i Przewodniczącą Komisji Kultury i Oświaty pani dyrektor dzwoniła do rodziców i dopytywała się o czym była mowa. Protokoły z posiedzeń Rady Rodziców nie są nadal udostępniane. To co się tu słyszy, to woła o pomstę do nieba. Kto da gwarancję, że dziecko ma świadomość tego, że ocena, którą otrzymało na świadectwie, jest oceną na którą zasłużyło? To jest niepoważne.

Wójt ma pretensję, że o niektórych faktach mówi się dopiero teraz.

Pani Wichrowska zauważyła, że na niektóre fakty zwracano uwagę Wójtowi podczas omawiania rewitalizacji. Zwraca uwagę na fakt, że kiedyś słupskie szkoły czekały na uczniów z Dębicy a obecnie z roku na rok jest co raz gorzej.

Pani Krencewicz zwróciła się do Radnej Fryckowskiej, by ustaliła ile pani Pstrągowska miała nadgodzin i czy realizowała je z klasą, czy z uczniami indywidualnymi? Zwróciła się także z zapytaniem, czy nauczyciel bez kwalifikacji może uczyć w gimnazjum?

Mecenas poinformowała, że nie.

Pani Krencewicz poinformowała, że bez uprawnień lekcje prowadzili pani Siemaszko i pan Budzich.

Przewodnicząca rady J. Karaś poinformowała, że Rada wysłuchała i zapoznała się ze stanowiskiem zebranych w sprawie sytuacji w gimnazjum. Ma nadzieję, że pan Wójt po zweryfikowaniu podanych informacji podejmie słuszne decyzje w tej sprawie.

Radna E. Fryckowska zwróciła się z zapytaniem, czy jutro o godzinie 7.00 może spotkać się z p. Dołżycką w sprawie sprawdzenia danych podanych przez panią Krencewicz?

Radny M. Mnich zwrócił się z zapytaniem, czy zebrani nie odnoszą wrażenia, że pani dyrektor swoją postawą odciąga rozwiązanie tego problemu? Uważa, że to przeciąganie może trwać do końca wakacji.

Pani I, Mircałow zastanawia się, czy można wierzyć dokumentowi dostarczonemu Komisji Rewizyjnej przez p. dyrektor w sprawie koordynatora programu?

Pani Krencewicz zauważa, że zastanawiająca jest też forma dostarczenia tego dokumentu, skoro pani dyrektor jest tu nieobecna. Ten przedłożony dokument podważa wiarygodność słów pani Jankowskiej. Zwróciła się z prośbą do Wójta, by poprosił p. dyrektor, by nie zaogniała sytuacji wśród kadry.

Wójt poinformował, że wie co ma robić.

Przewodnicząca Rady J. Karaś podziękowała wszystkim uczestnikom za wypowiedzi. Poinformowała, że będą one uwzględnione przy rozpatrywaniu tego tematu. Dzisiejsza dyskusja pokazała panującą sytuację w gimnazjum. Zapewniła, że ich stanowisko jest ważne w tym

temacie.

Pani Krenczewicz poinformowała, że kolejny przykładem podejścia pani dyrektor do tego tematu może być taka sytuacja. W piątek, gdy już było wiadomo, że w dniu dzisiejszym odbędzie sesja poświęcona panującej sytuacji w gimnazjum, 3 minuty przed 15 powiadomiła załogę, że w dniu dzisiejszym tj. 19.06. 2013 r. odbędzie się narada szkoleniowa i obecność jest obowiązkowa.

Radna E. Fryckowska poinformowała, że p. dyrektor powiadomiła ich komisję o tym fakcie.

Wójt poinformował, że p. dyrektor powiedziała, że o dzisiejszej sesji dowiedziała się w poniedziałek 17.06. na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej. Zobowiązał panią dyrektor do odwołania tego szkolenia w celu umożliwienia wzięcia udziału wszystkim zainteresowanym w dzisiejszym posiedzeniu.

Pan Krenczewicz poinformował, że w tej sprawie dzwonił do Kuratorium Oświaty i dowiedział się, że wcześniej w planach tej placówki nie było zaplanowanego takiego szkolenia na ten temat. Szkolenie dotyczyło konsultacji na zakończenie realizacji projektu.

Pani Krenczewicz zauważyła, że termin był zmieniony – ustalony – na wniosek pani dyrektor.

Przewodnicząca Rady Jadwiga Karaś podziękowała wszystkim za udział w dzisiejszej nadzwyczajnej sesji. Podziękowała za przedstawieni problemów tej placówki. Ubolewa, że w gimnazjum doszło do takiej sytuacji.

#### **Ad 4 – 5**

Nie realizowano

#### **Ad 6**

Jadwiga Karaś Przewodnicząca Rady Gminy, o godzinie 18<sup>50</sup> dokonała zamknięcia obrad XXXI nadzwyczajnej sesji Rady Gminy po wyczerpaniu porządku obrad.

Protokołowała:  
Teresa Kozdroń-Kołacka

**Przewodnicząca Rady Gminy**

**/-/Jadwiga Karaś**